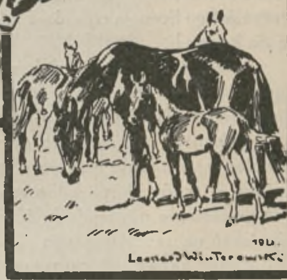
Rok IV. Warszawa, 30 czerwca 1925 r. Nr. 23, 24.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW, w Warszawie kwartalnie 10 zł.

Cena numeru 2 zł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa. Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

Administracja pisma uprzejmie prosi pp. prenumeratorów o wpłacanie zaległej prenumeraty.

3 l. og. gn. FORWARD po Fils du Vent i Gaff, zwycięzca Derby 1925 r.

Sprawozdanie z licencji i rejestracji koni w Województwie Wołyńskiem.

W ubiegłym 1924 roku po raz pierwszy w większych rozmiarach przeprowadzoną została na terenie Województwa Wołyńskiego licencja ogierów i rejestracja klaczy, nadających się do hodowli.

Licencja i rejestracja dokonaną została na mocy rozporządzenia Głównego Zarządu Stadnin Państwowych przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Głównem zadaniem przeprowadzonej licencji i rejestracji było: 1) zbadanie obecnego stanu hodowli, oraz określenie ras i typów koni hodowanych na terenie Wołynia, i 2) zwolnienie materjału hodowlanego od obowiązujących świadczeń na rzecz Państwa.

Zgóry zaznaczyć zmuszony jestem, że osiągnięty wynik z dokonanej licencji ogierów i rejestracji klaczy nie może być jeszcze uważany za definitywnie określający całokształt sprawy chowu koni na terenie Wołynia, gdyż nie objął on większości stanu koni z przyczyn następujących: 1) ludność wiejska, przeważnie włościanie, nie była należycie uświadomiona o celach licencji i rejestracji, przeprowadzonych poraz pierwszy w większym masztabie. 2) słabej ingerencji w tej sprawie większości Sejmików Powiatowych, w pierwszym rzędzie powołanych do propagowania wśród ludności wiejskiej wszelkich zamierzeń dotyczących ulepszenia stanu kultury rolnej i hodowlanej — twierdzę słabej, gdyż w wielu miejscowościach, w których wyznaczoną została w określonym terminie licencja i rejestracja, zarządy gmin nie były nawet zawiadomione przez odnośne Sejmiki o zamierzonym przeprowadzeniu takowych i 3) politycznej agitacji żydów, głównie handlarzy koni oraz elementów destrukcyjnych, która bałamuciła ludność absurdalnemi wiadomościami o celach dla których przeprowadzaną była licencja i rejestracja klaczy; w jednym z okręgów naprzykład zaagitowano, że Komisja licencyjna ma wybrać najlepsze klacze celem oddania takowych obszarnikom, w drugim zaś, że Komisja licencyjna, po dokonanej ewidencji koni przez Władze Wojskowe, wybiera najlepsze konie i zaraz przekazuje Wojsku i t. p.

Agitatorzy żydzi i handlarze koni umieli i tą, zbawczą dla hodowców koni Komisję, spaczyć i wyzyskać w ten sposób, że wielu z nieświadomych wieśniaków, bojąc się domniemanej rekwizycji koni, ogłaszanej przez agitatorów, sprzedawali żydom-handlarzom za połowę ceny najlepsze okazy.

Nie mogę pominąć milczeniem prywatnej inicjatywy niektórych osób między innemi byłego administratora Dóbr w Romanowie p. Filimonowicza, którzy w pełnym zrozumieniu celu licencji i rejestracji koni propagowali takowe wśród miejscowej ludności, w rezultacie czego ta ich obywatelska praca wydała owocne rezultaty.

Przechodząc do konkretnego zobrazowania stanu hodowli koni na Wołyniu nadmienić muszę, że ilościowo stan koni na Wołyniu przekroczył stan przedwojenny, natomiast jakościowo nie stoi na należytem poziomie i przedstawia się w następującym oświetleniu:

Stan hodowli koni typu szlachetnego (ciepłokrwistych).

Z ogólnej ilości 2009 zarejestrowanych klaczy na klacze szlachetnego pochodzenia przypada 553 sztuki, co stanowi 273,4‰. Z ogólnej zaś ilości 67 zalicencjonowanych ogierów t. j. uznanych za zdatnych na reproduktorów przypada na rasy szlachetne (ciepłokrwiste) 35 sztuk, co stanowi 590,9‰; z tego wynika, że stan ogierów w stosunku do klaczy jest zadawalniający i vice-versa, że klaczy szlachetnego typu hodowcy na Wołyniu posiadają małą ilość; wobec tego nadmiar energji reproduktorów należałoby wykorzystać dopuszczając posiadanych ogierów do stanowienia klaczy włościańskich, które zostały zarejestrowane t. j posiadają karty rejestracyjne; wykorzystana w ten sposób zbywająca energja reproduktorów nie tylko dałaby bezwzględnie dobry przychówek tak niezbędny dla naszej armji i gospodarki rolnej, przyniosła materjalną korzyść właścicielom ogierów, lecz świadczyłaby jednocześnie o poczuciu obywatelskim przyjścia z konieczną pomocą mniejszej własności ziemskiej.

Na terenie Województwa Wołyńskiego zarejestrowane zostały następujące stajnie:

1. W Beheniu pow. Rówieńskiego własność hr. Józefa i Romana Potockich.

Stadnina ta posiada ogierów 6: 1) Kelet pełnej krwi angielskiej, 2) Mustafa, 3) Posejdon, i 4) Madras czystej krwi arabskiej, 5) Rewal 15/16 pełnej krwi angielskiej i 6) Marszałek Fosch kłusak amerykański.

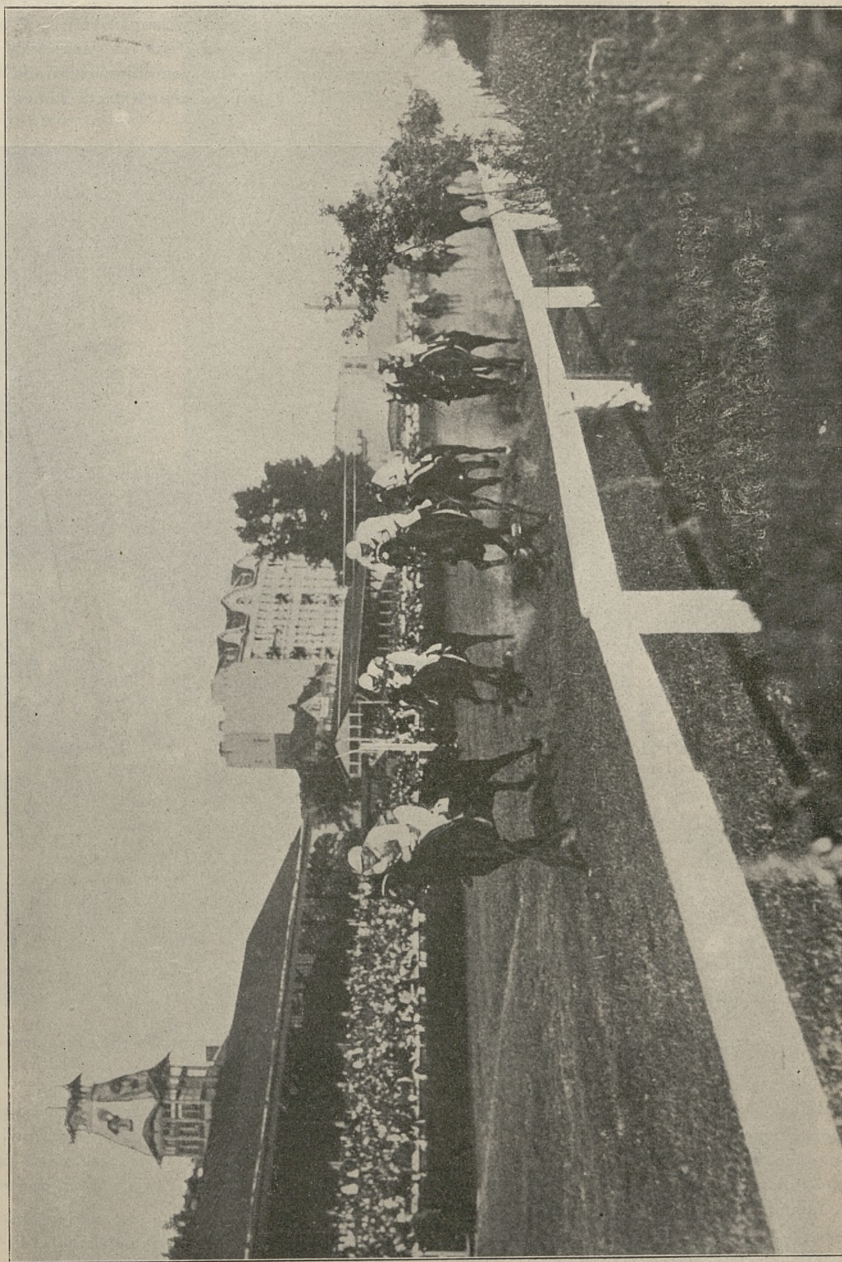
Klacze: 1) pełnej krwi angielskiej — 1, 2) czystej krwi arabskiej — 6, 3) anglo arabek — 12, 4) trakenek — 2, 5) uszlachetnionych krwią angielską — 5 i 6) uszlachetnionych krwią arabską — 4.

Stadnina ta jest szczątkiem stadniny Antonińskiej, skąd ogiery i klacze czystej krwi arabskiej zostały szczęśliwie wyprowadzone z nawały bolszewickiej przez obecnego kierownika stada Beheńskiego p. Krepskiego. Zaznaczyć należy że kupno Keleta było bardzo pomyślaną i szczęśliwą kombinacją, gdyż przepiękny ten ogier pełnej krwi angielskiej, o głowie i odstawie ogona konia orjentalnego, oraz białoatłasowym obarwieniu, wybitnie przelewa swe cechy na potomstwo, wydając po matkach arabkach i anglo-arabkach nadzwyczaj piękne źrebaki, większość yarlingów po Kelecie są wspaniałe. Stadnina ta posiadająca trzy ogiery czystej krwi arabskiej, z których Mustafa jest pod względem eksterjeru przodującym, zasługuje na ogólną opiekę jak społeczeństwa tak i Rządu, gdyż jest niemal jedynem ogniskiem, z którego w niedalekiej przyszłości można już będzie czerpać materjał hodowlany czystej krwi arabskiej, kompletny brak którego nie tylko u nas ale i zagranicą daje się już dotkliwie odczuwać tem bardziej, że jak to ujrzymy z dalszego ciągu tego sprawozdania materjał ten na Wołyniu jest bezwzględnie ko-

nieczny celem regeneracji konia typu orjentalnego, który dominując w przeszłości na Wołyniu zanikł w czasie nawały światowej wojny i bolszewizmu, będąc zdekonstruowanym przez nieracjonalne krzyżowanie.

Klacze: pełnej krwi angielskiej — 2, uszlachetnionych angielską — 11, uszlachetnionych arabską — 3, anglo-arabek — 5.

Z ogierów na szczególną uwagę zasługuje Wallis II złocisty kasztan o wybitnych klasycznych linjach konia orjentalnego. Obecnie stadniną tą zarządza wybitny hodowca koni na Podolu p Karol Martin i sądząc z celowo powziętego kierunku hodowli przez niego należy oczekiwać że w nieda-



FINISZ DERBY (*fot. S. Wolski*).

2. W Porycku pow. Włodzimierskiego własność hr. Stanisława Czackiego. Stadnina ta jest w posiadaniu dwuch ogierów reproduktorów: 1) Namorob pełnej krwi angielskiej, 2) Wallis II czystej krwi arabskiej.

lekiej przyszłości stadnina ta przywróci swe doniosłe znaczenie w hodowli koni typu szlachetnego na Wołyniu. Hodowla prowadzona jest w kierunku wysokiej pół krwi angielskiej i anglo-arabskiej.

3. W Radowiczach pow. Włodzimierskiego własność p. Pawła Gutowskiego.

Ogier Gromiciel pełnej krwi angielskiej.

Klacze: uszlachetnionych angielską — 12, uszlachetnionych arabską — 2.

Kierunek hodowli wysoka pół krew angielska.

Wobec małej ilości klaczy kierunek hodowli nie ustalony.

6. W Smordwie pow. Dubieńskiego własność hr. Aleksandra Ledóchowskiego.

Ogiery rządowe: 1) Esturnel pełnej krwi angielskiej, 2) Sorja pełnej krwi angielskiej i własny Sokół anglo-arab.

Klacze: pełnej krwi angielskiej — 2, anglo-arabek — 2, trakenek — 2, uszlachetnionych angielską — 7, uszlachetnionych arabską — 5 i pogrubionych zimną krwią — 4.

Stadnina ta prowadzona przez samego właściciela wybitnego znawcę koni i amatora ma przed sobą dobrą przyszłość, zawdzięczając umiejętnemu doborowi reproduktorów, dość monumentalny Esturnel przelał na potomstwo dobrą kość, zaś syn Bona-visty Sorja winien dać wysoką klasę.

Hodowla prowadzoną jest w kierunku pełnej krwi angielskiej i wysokiej pół krwi angielskiej.

7. W Bużanach pow. Horochowskiego własność hr. Zofji Ledóchowskiej.

Ogier Tytan anglo-arab.

Klacze: uszlachetnionych angielską — 9, uszlachetnionych arabską — 3 i anglo-arabek — 3.

Kierunek hodowli anglo-araby.



Prezydent Rzeczypospolitej i Prezes Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce na wyścigach w loży Prezydenta.

4. W Suchodołach pow. Włodzimierskiego własność p. Władysława Gutowskiego.

Ogier Ciggey pełnej krwi angielskiej.

Klacze: uszlachetnionych angielską — 7, uszlachetnionych arabską — 1, trakenek — 5, anglo arabek — 2.

Kierunek hodowli wysoka pół krew angielska

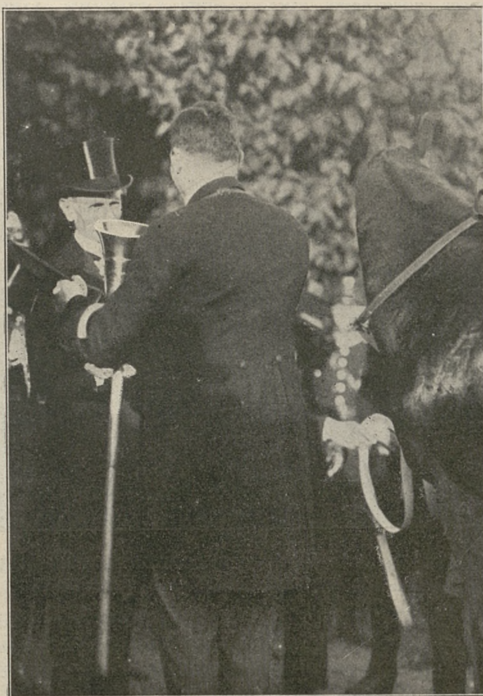
5. W Nowosiółkach pow. Włodzimierskiego wł. pana Adama Podleskiego.

Ogiery: 1) Milan czystej krwi arabskiej od Souroura vel Saula i Serbji stada hr. Józefa Potockiego, 2) Ursus czystej krwi traken i 3) Bohun pół krwi angielskiej.

Klacze: uszlachetnionych angielską — 1, trakenek — 1, pogrubionych zimną krwią — 2.

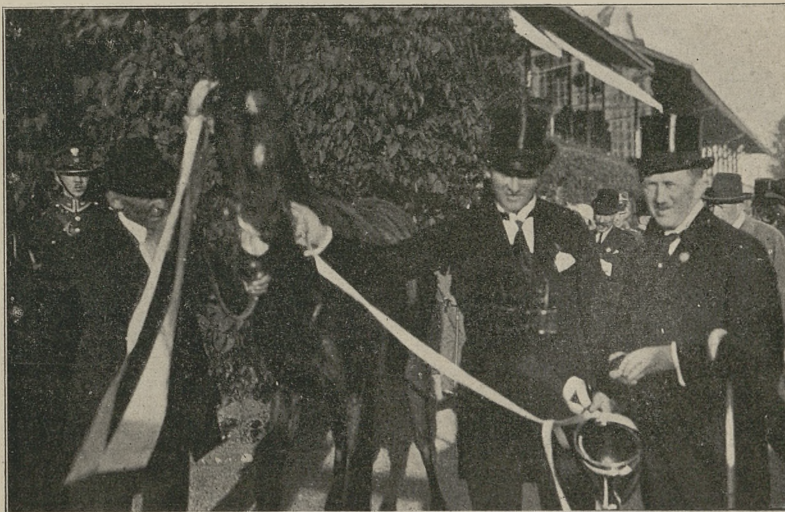
Z żalem wielkim zmuszony jestem zaznaczyć, że dwie większe zarejestrowane stadniny, należące jedna do p. Zofji Mogilnickiej w Stadnikach pow. Rówieńskiego, a druga do p. Katarzyny Iwanowej w Curkowie pow. Dubieńskiego o bardzo dobrym materjale hodowlanym, z których pierwsza prowadzoną była w kierunku wysokiej pół krwi orjentalnej a druga angielskiej, zostały w jesieni ubiegłego roku zupełnie zniszczone przez bandy dywersyjne.

Oprócz wymienionych stadnin zarejestrowano jeszcze następujące stajnie: 1) w Młynowie pow. Dubieńskiego hr. Mieczysława Chodkiewicza, 2) w Kołodnym pow. Krzemienieckiego hr. Zygmunta Grocholskiego, 3) w Borsukach pow. Krzemienieckiego hr. Leona Rzewuskiego, 4) w Nowo-Malinie pow. Zdołbunowskiego pana Karola Dowgiełło, 5) w Ołyce pow. Łuckiego ordynacji Janusza ks. Radziwiłła, 6) w Anielinie pow Łuckiego p. Tadeusza Hulewicza, 7) w Skurczy pow. Łuckiego p Michała Peretjatkowicza, 8) w Nowinach pow. Rówieńskiego, p. Pawła Filippoto, 9) w Ożeninie pow. Zdołbunowskiego p. Stefana Jełowickiego, 10) w Hołownicy p. Rówieńskiego p. Józefa Załęskiego i 11) w Charłupach pow. Łuckiego pana Pawła Halika.



Prezydent Rzeczypospolitej wręcza nagrodę honorową H. ks. Lubomirskiemu za zwycięztwo Boruty (*fot. S. Wolski*).

W każdej z przeliczonej stajni znajduje się materjał hodowlany w postaci klaczy wybitnie uszlachetnionych krwią angielską lub orjentalną, jednakże brak własnych ogierów reproduktorów i trudności z jakiemi udaje się dostać przydział ogierów rządowych stoi na przeszkodzie do obrania racjonalnego kierunku hodowli.



Oprowadzanie derbisty po wyścigu.

Reasumując wypowiedziane wyżej dane o stanie hodowli koni typu szlachetnego osiągniemy wynik, że hodowla koni typu szlachetnego na terenie Województwa Wołyńskiego jest przeważnie prowadzona w kierunku krwi orjentalnej. I trzeba przyznać, że kierunek ten jest najbardziej racjonalny dla Wołynia, gdyż krew orjentalna na Wołyniu jest jak wiemy z historji hodowli koni od wieków ustalona; warunki bytowania koni krwi orjentalnej na ziemiach Wołynia są na tyle dodatnie, że konie tej krwi dostosowały się jak do gleby, tak i klimatu nie tracąc nic ze swoistych im cech, w całem znaczeniu więc zaaklimatyzowały się dobrze.

Przechodząc do opisania stanu hodowli koni u włościan i kolonistów, rzuca się w oczy fakt, że koloniści czesi i niemcy przeważnie ubiegają się o konie zimnokrwiste i tego typu koni nie chcą się wyzbywać nie zważając na to, że konie te zupełnie nie odpowiadają gruntowym i klimatycznym warunkom istniejącym na terenie Wołynia. Tubylczy zaś element włościański hoduje dwa typy koni o cechach wręcz odmiennych od zimnokrwistych koni.

Pierwszy typ koni, hodowanych przez włościan, przedstawia z siebie konia o małym wzroście od 128 do 140 cm., ładnej proporcjonalnej budowy, na suchych i mocnych nogach, z suchą małą głową, szerokiem czołem i wyrazistemi dużemi oczami, co w całości wskazuje na cechy konia orjentalnego. Te małe wytrzymałe koniki pozwoliłem sobie, wobec braku w literaturze hodowlanej odpowiedniej nomenklatury, nazwać nizinnemi huculami. Typ opisanego konia jest najbardziej rozpowszechniony i przeważnie hodowanym jest w południowych powiatach Województwa Wołyńskiego Typ ten zasługuje na największą uwagę jako posiadający bezwględnie cechy pochodzenia orjentalnego i nadający się w zupełności do akcji regeneracyjnej koni orjentalnych na Wołyniu. W tym celu należy w przyszłości przydzielać Sejmikom powiatowym na urządzane punkty kopulacyjne wy-

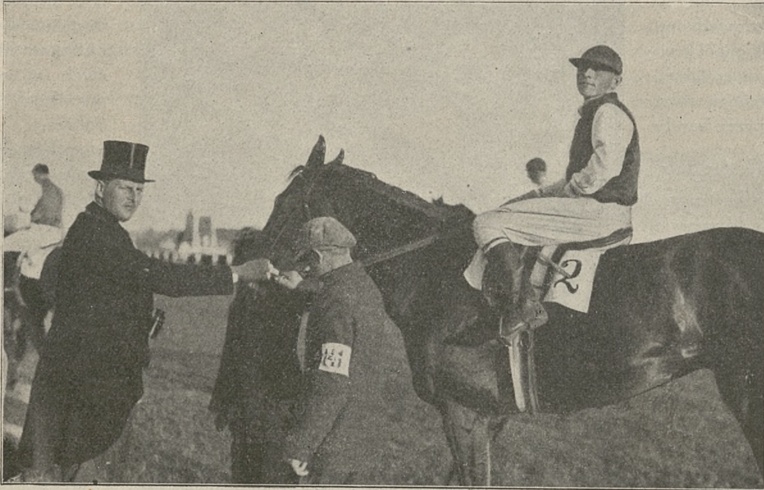
łącznie ogiery krwi orjentalnej i w stosunku odpowiadającym ilości zarejestrowanych klaczy.

Reszta koni, hodowanych przez ludność tubylczą włościańską, przedstawia najrozmaitsze nieustalone typy koni powstałe na gruncie krzyżowania, przeważnie ogierami ras zimnokrwistych, rosyjskiemi kłusakami i rosyjskiemi końmi ciężkiego typu.

Konie te nie mogą być traktowane jako typ, który nadawałby się do kontynuowania hodowli i należy dążyć stopniowo do wyeliminowania go z hodowli.

Zebrane przez przeprowadzoną licencję i rejestrację koni statystyczne dane o istniejącym na terenie Wołynia materjale hodowlanym dały możność Sekcji Hodowli Koni wystąpić z wnioskiem do Zarządu Stadnin Państwowych o niezbędny przydział ogierów rządowych w stosunku proporcjonalnym do ilości zarejestrowanych klaczy. Wniosek Sekcji został uwzględniony i na bieżący sezon kopulacyjny przydzielone zostały 32 ogiery ze Stad Państwowych, rozlokowane na punktach kopulacyjnych urządzonych przez Sejmiki Powiatowe. Przydzielona w bieżącym 1925 r. ilość ogierów jest czterokrotnie większą od ilości ogierów rządowych, które przydzielone były na sezon kopulacyjny w ubiegłym 1924 r.

Zestawiając wypowiedziane, trzeba wyciągnąć konsekwencję, że podjęta w 1924 r po raz pierwszy przez Sekcję Hodowli Koni przy Wołyńskiem Towarzystwie Rolniczem praca celem podniesienia hodowli koni typu uszlachetnionego w najbliższym czasie będzie już owocną, gdyż w 1926 r. trzeba oczekiwać przychówku w ilości około 1000 źrebiąt typu mniej więcej uszlachetnionego.



Zwycięzca nagrody im. Prezydenta Rzpltj BORUTA po Oszczep i Hekata oprowadzany przez H. ks. Lubomirskiego (*fot. S. Wolski*).

Stefan Starno-Szałas.

Rok 1924 w Anglji.

(Dokończenie)

Dwulatki.

Na czele ich stanął w roku ubiegłym og. c.-gn.

PICAROON

po Beppo i Ciceronetta po Cicero i Silezia, która jest półsiostrą Lemberg'a, Bayardo i Kwang-Su (patrz fotogr. J. i H. Nr. 47, 48, str. 375). Picaroon biegał trzy razy i tyleż razy wygrał. Wyszedł do startu późno - 31 lipca w Goodwood i wygrał cantrem Rous Memorial St. (1530 Ł) od Sagacity i innych. W Kempton wygrywa Imperial Produce St. (3234 Ł), bijąc bardzo dobrego Manna. Wreszcie wygrywa znakomity Middle Park Plate (3485 Ł), zapowiadając się zupełnie pierwszorzędnie.

ZIONIST

og. gn po Spearmint i Judea po Roi Herode i Sacrifice po Symington — z bardzo ciekawym rodowodem stayer'skim biegał czterokrotnie, był trzy razy pierwszym i raz bez miejsca. Wygrał Newbury Autumn Foal Pl. 840 Ł (w dniu 26 września dopiero), następnie Clearvell St. 870 Ł, w którym to wyścigu Iron Mask, b. dobry wałach dwuletni, był trzecim, oraz najpoważniejszy wyścig Dewhurst St. 1.520 Ł. W Hurst Park był bez miejsca.

MANNA

og. gn. po Phalaris i Waffles.

W rodowodzie dominuje krew Bend'Or i St Simon'a. Biegał 5 razy — wygrał 2 razy, a 3 razy był z miejscem. Zadebiutował w połowie lipca, zajmując trzecie miejsce w National Breeders Produce St. za Carden of Allach i Bucellas. Następnie wygrał Richmond St. 1.209 Ł — od względnie słabych przeciwników W Imperjal Produce St. jest drugim za Picaroon'em. W Middle Park St trzecim za tymże Picaroon'em i Solario, a następnie wygrywa Moulton St. 990 Ł. prowadząc cały czas.

BUCELLAS

og. gn. po Buchan-Wendela po Wiliam the Shird i Recoil po Carbine i Broad Corrie — pochodzi z doskonałej linji żeńskiej. Zadebiutował w National Breeders Produce St., gdzie o 3/4 długości uległ klaczy Garden of Allach, bijąc o 1/2 długości wspomnianego Manna.

W Molecomb St. był bez miejsca. Następnie wygrał poważny wyścig Champagne St. 2 225, bijąc zwycięzcę Juby St. — Runnymede.

DIOMEDES

biegał 6 razy i zszedł z toru niepobity. Jest synem Argos'a. Zadebiutował w marcu w Sefton Park Plate 187 Ł, wygrał Bartlow Pl. 177 Ł — obadwa mniejszego znaczenia. Następny wyścig Princess St 493 Ł był dobrym ze względu na to, iż Diomedes pobił tam Iceberg'a, zwycięzcę w Coventry St. Następnie wygrał Saxham St. 380 Ł — mniejszego znaczenia, poczem potwierdził swą przewagę nad Iceberg'em w Palatine Nursery Hcp 1.300 Ł na dyst. 1.200 mtr., które to zwycięstwo trzeba nazwać najważniejszem i największego znaczenia ze względu na to, iż w pobitem polu znalazły się Zionist i Priory Park.

BLACK FRIAR

og. c. gn. po Friar Marcus-Throsga, biegał 9 razy, wygrał 5 wyścigów i 4 razy był bez miejsca. Zaczął karjerę bardzo wcześnie — będąc bez miejsca w małym wyścigu w Newbury. Z równym skutkiem biegał w małym wyścigu w Sandown. Po tych dwóch zupełnych porażkach biega jako faworyt w Salisbury Foal St. 355 Ł, wyścig wygrywa i odtąd długo utrzymuje serję zwycięstw. W Hurst Park wygrywa Sorrel St 469 Ł — a następnie odnosi zwycięstwo już poważniejszego znaczenia w New Stakes 2.321 — jako faworyt. Z kolei wygrywa British Dominion Plate 915 Ł, z miejsca do miejsca. Wygrywa w Bibury (nie w Doncaster) wyścig nazwy Champagn St. 927 Ł. Następnie w ostatnich swych dwóch wyścigach jest pobity, mianowicie w Lavant St. jest piątym, oraz w Chesterfield Nursery Hcp — daleko bez miejsca — widocznie też biegał w formie już złej.

SOLARIO

og. gn. po Gainsborough—Sun Worship. W Chesmam St. był trzecim, wygrał Exeter St. 1,105, następnie zaś był drugi w Middle Park Plate, pobity przez Picaroon'a, lecz bijąc Manna, Oojah i inne.

OOJAH.

og. kaszt po Bachelors Double i Confey. Biegał 7 razy — wygrał 4 wyścigi, był raz drugim, raz trzecim i raz czwartym.

Debiutował w małym wyścigu w Wolverhampton, poczem był trzecim w Prince of Wales Pl. w York, za Dalmagarry i Iron Mask. Wygrał Rous Plate 420 Ł—w Doncaster. W Newbury Autumn Foal Pl. pobił go bardzo dobry Zionist, na trzeciem miejscu był Springshoot. W Newmarket wygrywa Oojah Rous Memorial St. 845 od 6 koni. W Middle Park Plate robi względnie dobry wyścig, ulegając jednakże trzem koniom. W pobitej przez niego reszcie koni był El Cacique. Nakoniec wygrał Oojah, prowadząc z miejsca do miejsca Chesterfield Nursery Hcp 442 Ł.

MARGERITTA.

kl. kaszt. po Charles O'Malley-Coucy, biegała 7 razy i tylko raz była bez miejsca, mianowicie w pierwszym swoim wyścigu Crabbet St. Następnie odniosła serję zwycięztw. Wygrała Acorn Pl. 940 Ł., następnie wyścig dla klaczy Queen Mary St. 2 535 Ł. Później w Newmarket odnosi łatwe zwycięstwo w Fulbourne St. 1.021 Ł. Bezpośrednio potem także w Newmarket zwycięża w Soltykoff



Widok ogólny trybun podczas Derby.

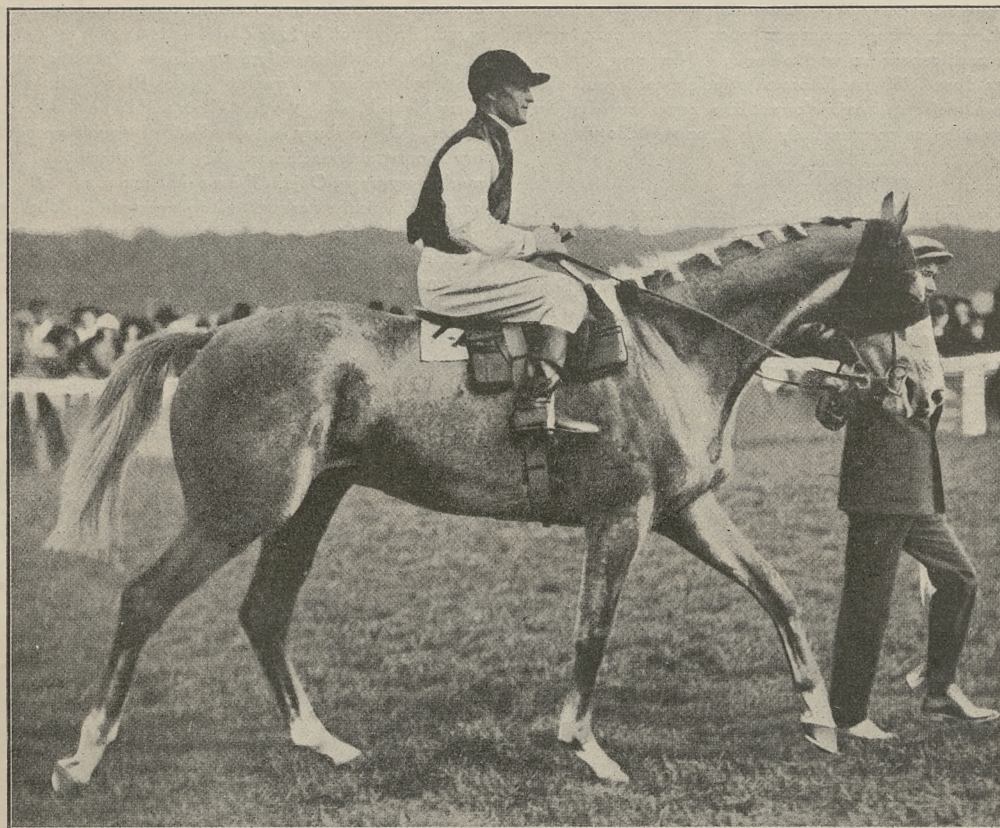
St. 631 Ł. Na jakiś czas otrzymuje odpoczynek i w początkach października wygrywa Hopeful St. 900 Ł, w walce o głowę od Phalaros'a. Ostatni swói wyścig Margeritta przegrała — pobiła ją łatwo Miss Gadabout, otrzymując wszakże od Margerity cały stone. Trzecia była Blue Fairy.

SANCY SUE

kl c. gn. po Swynford i Good and Gay (patrz fot. J. i H. Nr. 7 i 8 str. 51)—biegała trzykrotnie i zeszła z toru niepobita

GARDEN OF ALLAH

kl. gn. po Golden Sun i Light of Asia. W Queen Mary St była bez miejsca. Następnie wygrała cenny wyścig National Breeders Produce St. 4485 Ł bijąc tak dobre konie jak Bucellas i Manna. Widocznie był to jednak przebłysk klasy — gdyż następny wyścig Garden of Allah był zupełnie bezbarwny. Mianowicie w Palatine Nursery Hcp. była ona ostatnią i u startu więcej się nie ukazała,



Derbista francuski BELFONDS po Isard II i La Buire, wł. p. Martinez de Hoz.

wygrywając Lavant St. (1565 Ł) bijąc, Jovial Monk i Iron Mask, Bretby St. (900 Ł), bijąc Blanchisseuse, oraz Criterion St. (664 Ł), bijąc El Cacique.

ICEBERG

og. gn. po Lemberg—Freesia. W Fitzwilliam St. jest trzecim za Field Argent i Swanage. W Cobham Maiden Pl. jest piątym w dużem polu 30 koni. W Ascot odnosi znaczny sukces wygrywając Coventry St. (1690 Ł), bijąc bardzo dobrego wałacha Iron Mask.

W Princess St. jest drugim, pobity przez Diomedesa. W Gimerack St. jest trzecim za kl. Game Shot i Roidore. W Palature Nursery Hcp. jest znowu trzecim za Diomedes i Maxim Gun. Wreszcie przegrywa Reading Nurseny Hcp. w Newbury.

Na przetargach w grudniu zmieniła właściciela—sprzedana została za 5000 Ł.

GAME SHOT

kl. c.gn po Marten i Sunshot. W Spring St. była bez miejsca, poczem wygrała mały wyścig w Liverpool. Następnie wygrała Astley St. 565 Ł. Z kolei odnosi poważne zwycięztwo w popularnym wyścigu rozgrywanym w York — Gimcrack St. 1000 Ł.

W Princess Mary St. była drugą za Fits and Starts — lecz zdyskwalifikowano ją z drugiego miejsca za crossing.

RUNNYMEDE

zadebiutował w Coventry St. bez powodzenia. Wygrał July St. bijąc Firouze Mahal. Nie potwierdził swej formy

przegrywając zupełnie Chesterfield St. Póżniej był dwa razy drugim, mianowicie w Holiday Pl. za Sparus'em (Flying Spear colt) oraz w Champaque St. za Bucellas.

W Preudergast St oraz w Great Sapling St. — był czwartym.

PHALAROS

og. c.gn. po Phalaris i Picardel. W July St. biegał bez rezultatu. Następny wyścig był lepszy — Phalaros był trzecim w Champion Breeders Foal Pl. Wygrał mały wyścig w Yarmouth. Póżniej był o łeb drugim za Margeritta w Hopeful St. Następnie wygrał dwa wyścigi, a mianowicie Kempton Park Nursery Hcp. 687 Ł oraz Prendergast St. 1205 Ł, gdzie pobił między innymi Iron Mask i Runnymede.

Pozatem pamiętać należy o dwulatkach następujących 1) Sparus (Flying Spear colt), 2) El Cacique, 3) Miss Gadabout, 4) Priory Park, 5) Dalmagarry, 6) Swanage, — z których każdy potrafił się w pewnym stopniu wyróżnić.

St. Szuch.

Międzynarodowy Kongres Rolniczy.

Obecnie odbywa się w Warszawie międzynarodowy Kongres Rolniczy, na który przybyło kilkuset delegatów z całego świata. Kongres otwarty został w Filharmonji 21 b. m. w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej. Mowę powitalną wygłosił po francusku prezes międzynarodowej komisji rolniczej markiz de Vogoue, poczem wybrano następujący skład władz kongresu:

Honorowe prezydjum kongresu: min rolnictwa, Janicki i markiz de Vogue — jako prezesi, oraz ministrowie Büchinger (Austrja) i Hodża (Czecho-Słowacja) — jako członkowie prezydjum.

Prezydjum kongresu: Prezes p. Fudakowski, wiceprezesi — Maenhaut (Belgja), Fecanha (Brazylja) Arnstedt (Danja), Hobson (Stany Zjednoczone), Masse (Francja), sir D. Hall (Wielka Brytanja), Collet de Escury (Holandja) Vittorio Alpo (Włochy), Wasco Quevedo (Portugalja), Jonesco-Sosesti (Rumunja), Laur (Szwajcarja), Prokoupek (Czecho-Słowacja), Van Rijn (przedstawiciel międzynarodowego instytutu rolniczego).

Sekretarze jeneralni pp Lutosławski i Niedzielski.

Po wybraniu prezydjum p. minister rolnictwa Janicki wygłosił następującą mowę:

„Należy dzisiaj odbudować dobrobyt i bogactwo. Bogactwo leży w ziemi. Dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek pług staje się symbolem cywilizacji".

Oto słowa, które padły z ust mego znakomitego kolegi ministra rolnictwa republiki francuskiej p. Henri Cheron, w dniu otwarcia poprzedniej sesji międzynarodowego kongresu rolniczego.

Te słowa powtarzam dzisiaj w tem głębokiem przeświadczeniu, iż przez dwa lata, które dzielą nas od ostatniego kongresu, nabrały one jeszcze więcej wagi i znaczenia.

Nie wątpię, że wszyscy mamy to przeświadczenie, iż właśnie rolnictwo największe poniosło klęski podczas wojny europejskiej Inne dziedziny produkcji, np przemysł i handel mogły się podczas wojny rozwijać a nawet prosperowały dobrze, — rolnictwo zaś traciło zawsze. Dlatego też w latach powojennych kwestja odbudowy rolnictwa staje się najważniejszem zadaniem i główną troską narodów i państw

„Pług staje się symbolem cywilizacji". Oto hasło, którem witam wysokie zgromadzenie dzisiejsze, — przedstawicieli rolnictwa niemal całego świata, którzy przybyli, aby zasiąść łącznie z przedstawicielami rolnictwa polskiego do wspólnych obrad.

Pragnąłbym na wstępie prac kongresu podkreślić pewne zagadnienia, które z punktu widzenia mojego rządu uważam za najbardziej wskazane do omówienia i oświetlenia:



Z konkursów hippicznych.

1) Przedewszystkiem więc — kwestje nauki, mianowicie nauki przyrodnicze w ich zastosowaniu praktycznem, jako podstawa nauki ścisłego rolnictwa;

2) dalej kwestja pedagogji, której zawdzięczamy rozpowszechnienie zdobyczy nauk ścisłych i udostępnienie osiągniętych rezultatów za pośrednictwem szkół rolniczych najszerszym masom ludności;

3) w okresie powojennym, kiedy państwa coraz większą przywiązują wagę do zagadnień gospodarczych,—przedstawiciele nauk ekonomicznych i socjalnych winni mieć decydujący głos w obradach niniejszego kongresu;

4) dalej zwracam się do prawników, którzy pracą swą w dziedzinie rolnictwa wielkie państwu mogą oddać usługi. Ustawodawstwo rolnicze, administracja, regulowanie prawa trafi — to głębokie poczucie prawa własności w naszym narodzie, oraz wielkie umiłowanie ziemi ojczystej.

Niechaj to hasło Polski rozejdzie się po całym świecie: „Miłość ziemi ojczystej — to szczęście narodu!"

Z innych mów przytaczamy przemówienie prezesa Komitetu organizacyjnego Fudakowskiego:

Panowie! Witam was w imieniu komitetu organizacyjnego XII-go międzynarodowego kongresu rolniczego i dziękuje wam, panowie, żeście przybyli do Warszawy, aby wziąć udział w tej manifestacji świata rolniczego.

Ludzkość, wyczerpana wielką wojną, zdaje się szukać pociechy w ustaleniu stosunków pomiędzy narodami, usuwając o ile możności wszelkie różnice, które mogą przerodzić się w konflikty.



Poświęcenie przez biskupa Roppa klubu Polo.

własności — oto zagadnienia pierwszorzędnej wagi, bez uwzględnienia których praca rolnika nie miałaby gwarancji ciągłości i spokoju.

W zakończeniu imieniem rolnictwa polskiego zaznaczyć chcę, iż Polska, która od czasu wojny była urzędownie nieobecna na polu międzynarodowej kulturalnej współpracy, dzisiaj pragnie, w miarę swych sił, współpracować z wielką rodziną narodów, szczególnie w dziedzinie rolnictwa. Obranie stolicy naszej na siedzibę XII-go międzynarodowego kongresu rolniczego uważamy za dobry dla tej naszej współpracy prognostyk.

Polska, jak świadczy o tem historja, była zawsze placówką broniącą kultury zachodniej na wschodzie Europy. Dzisiaj, jako państwo suwerenne, podjęła swą rolę dziejową, a wypełnić ją pragnie dobrze, zarówno w dziedzinie pracy gospodarczej, jak i kulturalnej. Podstawą i najgłówniejszym czynnikiem gwarantującym, iż Polska rolę tę wypełnić po-

Jeżeli jednak ten ruch w kierunku międzynarodowych wzajemności począł rozwijać się dopiero w ostatnich czasach, to zupełnie inaczej przedstawia się sprawa idei solidarności rolników wszystkich krajów, której międzynarodowy kongres rolniczy jest wspaniałym dowodem.

Mija oto 35 lat, jak czcigodny, były prezes rady ministrów Francji, senator Melline, powziął i urzeczywistnił ideę międzynarodowych kongresów rolniczych, które odbywały się kolejno w długim szeregu, przerwanym fatalnie przez wojnę, a wznowionym przed dwoma laty w Paryżu, doniosłość tych kongresów nie była nigdy potwierdzona w sposób bardziej oczywisty, niż przez następstwa wojny.

W epoce, której wiele podstawowych zasad rozlatuje się w strzępy, gdzie same podstawy naszej cywilizacji uznane są za fałszywe, w chwili szalonego pędu ku lepszemu materjalnemu bytowi i bezgranicznemu używaniu, uważam za wskazane przypomnieć jeden fakt, który zdaje mi się być

prawem, ustalającem naturalny i konieczny związek między człowiekiem a ziemią. Za każdym razem, gdy ludzkość oddalała się od niej, lub nie chciała jej znać, wyłaniały się niepokojące problematy, brzemienne w następstwa dla samego bytn społeczeństw.

Pauperyzm, drożyzna, indeferentyzm w odniesieniu do zasad moralnych, oto choroby, żeby wymienić tylko te, jakie pojawiły się w ciągu ostatniego wieku, gdy uprzemysłowienie było uważane za podstawę dobrej organizacji ekonomicznnj i społecznej

Rozsnuwano przed oczami wielkich mas sielankowe obrazy czerwonego życia miejskiego, ustalono hierarchję pracy, posuwając się aż do dawania do zrozumienia nowym pokoleniom, że pracą na roli mogą zajmować się tylko ci którzy nie mają możności zająć się czem innem ztąd „exodus" z ziemi i wyludnienie wsi.

wskutek zniszczenia, wywołanego przez wojnę. Co więcej, całe terytorja, jak np. Rosja, przestały istnieć na czas dłuższy, jak źródła wywozu wytworów rolnych. Państwa, zagrożone w swej egzystencji zaczęły oceniać istotną wartość zdolności wytwórczej rolnictwa, która stanowi rzeczywistą gwarancję, gdyż pozwala liczyć w razie niebezpieczeństwa na własne siły, bez uciekania się do pomocy zagranicznej, wątpliwej i kosztownej.

Jedynie w świetle tych poważnych wydarzeń ukazuje się w całej wyrazistości wartość i znaczenie rolnictwa w życiu narodów, których niezawisłość materjalna a nawet polityczna jest zakwestjonowana z chwilą, gdy przestają się one interesować pracą na roli. To też powiększenie wytwórczości rolnej przez jej wzmożenie do największego stopnia, ulepszenie jej metod pracy przez zastosowanie



GRA W POLO.

Największy czas, aby bez wpadania w przesadę, rewindykować prawa rolnictwa w imię dobrobytu materjalnego i moralnego ludzkośćci i przez zapewnienie wszystkich niezbędnych warunków wzmożenia się wytwórczości rolniczej, stworzyć trwałą podstawę dobrobytu ogólnego.

Wśród takich zasad, które kierowały przedwojennem życiem ekonomicznem, istniała zasada, która wywierała wpływ na politykę wielu państw i której zastosowanie wywołało poważne walki Utrzymywano mianowicie, iż istnieje niemożliwa do wyrównania rozbieżność między interesami przemysłu i rolnictwa, a nawet między interesami rolnictwa a interesami spożywców. Jednakże ostatnie lata kryzysu zdają się zbijać w znacznym stopniu to twierdzenie. Wydaje się raczej rzeczą ustaloną, iż przemysł jest zainteresowany w rozwoju rolnictwa i w powiększeniu siły nabywczej mas ludności wiejskiej.

Wojna nadwyrężyła nowoczesną budowę życia ekonomicznego. Poziom życia szerokich mas podwyższył się, powiększając spożycie gdy wytwórczość rolna obniżyła się

nauki, powiększenie dobrobytu mas wiejskich staje się jednoznacznem z pracą nad pomyślnością narodów.

Takie oto idee kierowały komitetem organizacyjnym 12 międzynarodowego kongresu rolnictwa w Warszawie w przygotowaniu programu prac kongresu

Panowie, spada na nas niezmierny zaszczyt przyjmowania was w Polsce. Kraj ten „par excelence" rolniczy, po ciężkich doświadczeniach wojny, jest na drodze do rozstrzygnięcia zagadnień pierwszorzędnej doniosłości Spada na nas obowiązek spełnienia zadania, które w innych warunkach starczyłoby na wypełnienie życia i działalności całych pokoleń. Dzieło jakie nas czeka, to zorganizowanie państwa ze wszystkiemi jego władzami, utworzenie dobrych podstaw finansowych, podniesienie i rozwinięcie wytwórczości kraju, co jest celem wszelkiej dobrej polityki ekonomicznej. W urzeczywistnieniu tych zadań przebyliśmy od lat 7-miu drogę dość daleką, więc też ci z pośród was, panowie, którzy zechcą uczestniczyć w wycieczkach kongreso-

wych, będą mieli możność ocenienia rozmiarów dokonanej pracy według jej istotnej wartości.

Nie przesądzając sądu panów o rzeczach, które panowie zobaczą i zaobserwują, mogę zapewnić, że naród polski nadal prowadzić będzie dzieło swej konsolidacji, silny tradycją tysiącletnią i niewzruszoną wolą pozostawania szańcem cywilizacji zachodniej na wschodnich kresach Europy.

Dzieła tego dokona Polska w oparciu o rolników polkich, którzy, czerpiąc siłę ze swego przywiązania do gleby,

Sekcja 3-cia: produkcji zwierzęcej: prezes — prof. Nowak, wice-prezesi — Arenander (Szwecja), prof. J. Wendt (Finlandja) Sekcja 4-ta: przemysłu rolnego — prezes prof. Dąbrowski, wice-prezesi — Soikowicz (Jugosławja), Schoenfeld (St. Zjednoczone), Sekcja 5-ta A: doświadczeń rolnych — prezes prof. Załęski, wice-prezesi — Camoves de Castillo (Hiszpanja), Yku Okuda (Japonja), Sekcja 5 B.: nauczania rolnego — prezes prof. S. Jankowski, wice-prezesi: de Vuyst (Belgja), Ganen (Luxemburg), dr. Porchet (Szwajcarja).



GRA W POLO.

przyczynią się do podniesienia rolnictwa i wielkości swego kraju oraz do utrwalenia pokoju.

W imieniu tych właśnie rolników polskich witam panów."

Następnie kongres przyjął, na propozycję prezesa Fudakowskiego, listę członków prezydjów 6-iu sekcji kongresu. Skład ich jest następujący: Sekcja 1-sza: gospodarstwa rolnego: prezes — poseł J. Gościcki, wice-prezesi — J. Gauthier (Francja), K. Koefoed (Danja), Riddel (Kanada), Sekcja 2-ga produkcji roślinnej: prezes — prof. Sypniewski, wice-prezesi: prof. J. Stoklasa (Czechosłowacja), Thompson (Anglja),

Po przyjęciu tych propozycji p. Fudakowski posiedzenie zamknął.

Na cześć uczestników kongresu p. prezydent Rzeczypospolitej wydał wczoraj wielki raut w pałacu Łazienkowskim.

Obecni byli: p prezes rady ministrów i minister skarbu, Władysław Grabski, minister spraw zagranicznych dr. Aleksander Skrzyński, minister rolnictwa, Janicki, minister wojny Sikorski, marszałkowie, Rataj i Trąmpczyński, kard. Kakowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Walne Zebranie** honorowych i rzeczywistych członków Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce odbyło się dnia 6 czerwca r. b. w lokalu Towarzystwa. Obecnych było 51 członków.

Zagaił zebranie Prezes Towarzystwa Albert hr. Wielopolski wezwaniem obecnych, aby przez powstanie uczcili pamięć zmarłych w ciągu ostatniego roku rzeczywistych członków Towarzystwa pp. Jana Reszke, Jana Skiwskiego i Henryka Radziszewskiego, poczem zaznajomił zebranych ze stanem majątkowym i kasowym Towarzystwa na dzień 1 stycznia r. b.

Następnie Członek Komisji Rewizyjnej p. Stefan Drojecki odczytał protokuł komisji Rewizyjnej i prosił zebranych o zatwierdzenie sprawozdania i udzielenie absolutorjum Zarządowi. Zebrani zatwierdzili sprawozdanie i udzielili żądanego absolutorjum.

Następnie Prezes odczytał projekt budżetu na rok 1925, który zebranie przyjęło do wiadomości.

Członek Zarządu p. Fryderyk Jurjewicz złożył rezygnację z godności Członka Zarządu.

Prezes gorąco podziękował w imieniu zebrania p. Jurjewiczowi za jego owocną dla Towarzystwa pracę i zaproponował utworzenie w Instytucie Weterynaryjnym 3-ch stypendjów po 2,400 zł. każde: jednego im Jana Reszke, dwóch im. Fryderyka Jurjewicza. Wniosek powyższy został przyjęty przez aklamację.

Przystąpiono do wyborów Członka Zarządu na miejsce p. Fr. Jurjewicza. Wybranym został Maurycy hr. Zamoyski.

Przyjęto nowych Członków Rzeczywistych pp. Zygmunta Skolimowskiego, Joachima hr. Alvensleben-Schönborn, Olgierda Śliźnia, Tomasza Morawskiego i Pawła Okęckiego.

— **Sprawozdanie z wyścigów konnych w Poznaniu** urządzanych przez Wlkp. Tow. Wyścigów Konnych, Dzień 5-ty, 12 maja 1925 r. Pogoda — tor dobry.

1. Bieg płaski. Dystans 1800 mtr. Nagroda 300 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 3 i 4 l. og. i kl., które 3 wyścigów w r. 24 25 nie wygrały. Waga: 3 l. 60 kg., 4 l. 67 kg.

1) Mińsk og. sk. gn. 4 l. po Hyman i Madona, Ign. hr. Mielżyńskiego, 67 kg., ż. Kryśko, 2) Faryzeusz — chł. st. Siedlecki, 3) Mobile — j. Józefiak.

Wygr. w 2 m. dowolnie o 1 dł. Tot. zw. 10 zł.

2. Bieg z płotami. Dystans 1800 mtr. Nagroda 300 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 3 l. koni. Waga 62 kg.

1) Róża pół krwi kl. sk. gn. 3 l. po Hyman i Rusałka, Ign. hr. Mielżyńskiego, 57 kg., j. Osiński, 2) Alfa — chł. st. Siedlecki.

Wygrane w 2 m 11 s. dowolnie. Tot. zw. 15 zł.

3. Bieg z płotami. Dystans 2100 mtr. Nagroda 400 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. 72 kg., 5 l. i st 74 kg.

1) Ta Trzecia kl. gn. 4 l. po Krasnoludek i Wnuczka, Korp. ofic 8 p. ul. ks. Poniatowskiego, 66 kg., j chł. st Siedlecki, 2) Raptus — j. Morawski, 3) Nemezis — j. por. Bobiński.

Wygrane w 2 m. 50 s. o 1 dł Tot. zw. 6.

4. Bieg z przeszkodami. Dystans 3000 mtr. Nagroda 400 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l, 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

1) Moja Miła kl. sk. gn. 6 l. po Pan Radwan pełnej krwi, 19 p. uł. Wołyńskich, 68 kg., j. por. Tuński, Nitela i Łaska zmyliły tor.

Wygrane w 4 m. 5 s. Tot. zw 60 zł.

5. Bieg z przeszkodami. Dystans 3,200 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 600 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l i st. koni, które w r. 25 — 2 pierwszych wyścigów nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

1) Espoir wał. gn. 5 l. po Elstaras i Espereus, por. Pieczyńskiego, 74 kg., j. właściciel 2) Dandalo j kpt. Bylczyński, 3) King — j. płk. Studziński. Mistrz wyłamał

Wygrane w 4 m. 23 s. o 3 dł. Total. zw. 210 zł., fr. 50 i 14 zł.

6. Bieg myśliwski. Dystans około 8 klm. Nagroda 10% nagrody. Zwycięzca 2 biegów myśliwskich w wiosennym sezonie 25 r. wykluczony. Obowiązują przeszkody i chorągwie, respekt. przez mastra.

1) Dylly II, J. Hulewicza, j. kpt. Bylczyński, 2) Abmarsch — j. p. Pomernacki, 3) Nadwiślanka — j. por. Suchecki, 4) Wróbel, 5) Karmazyn, 6) Mała, 7) Junak. Wacek — jeździec spadł na przeszkodzie.

Dzień 6-ty. 14 maja. Pogoda — tor dobry.

1. Bieg płaski. Dystans 1800 mtr. Nagroda 300 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 5 l. i st. og. i kl. które w 25 r. wyścigu nie wygrały. Waga: 3 l. 60 kg., 4 l. 67 kg., 5 let. i st. 68 kg.

1) Mobile kl. sk. gn. 3 l. po Bankar-Cescne i Molly larke, p. Lehmann Nitschego — j. Józefiak, 2) Manon — j. Osiński, 3) Brzeszczot — j. Sulik, 4) Widzowianka — j. Siedlecki, 5) Abmarsh — j. p Pomernacki.

Theobald i Anitra pozostały na starcie. Wygrane w 2 m, 4 s. o 1/2 dł. Tot. zw. 15 zł., fr. 17 i 12 zł.

2. Bieg z płotami. Dystans 2100 mtr. Nagroda 300 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 3 l i 4 l. koni. Waga: 3 let. 62 kg., 4 l 66 kg.

1) Ta Trzecia kl gn. 4 l. po Krasnoludek i Wnuczka, por. Wolskiego, j. Siedlecki, 2) Signorina Romanelli kl. gn. j. Sulik, 3) A la Bonheur — j. Osiński, 4) Brygada — j. por. Peucker.

Wygrane w 2 m. 36 s o 2 dł. Tot. zw. 16 zł., fr. 10 i 10 zł.

3. Bieg z płotami Dystans 2100 mt. Nagroda 400 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni. Za każde 300 zł. wygrane w wyścigach z płotami i przeszkodami od 1.7 24 r. 2 kg. nadwagi acum do 8 kg. Waga: 4 l. 72 kg, 5 l. i st. 74 kg.

1) Lukullus og. gn. 6 l. po Dolomit i Pinno Apple, por. M. Jeskego, j. Józefiak, 2) Diva — j Sulik, 3) Hazard — chł. st. Siedlecki, 4) Famatina — j. Kaczmarek.

Wygrane w 2 m 38 s dowolnie. Tot zw. 21 zł. fr. 10 i 10 zł.

4 Bieg z przeszkodami. Dystans 3200 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 400 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st koni, które od 1.7 24 r. 800 zł. nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg. 5 l i st. 74 kg.

1) Xalapa kl. gn. 5 l po Nestoe III i Quille, 72 kg., j właściciel, 2) Genowefa — j. por. Kwieciński, 3) Szmaragd — j por. Krahelski.

Wygrane w 3 m, 39 s. dowolnie. Tot. 16 zł.

5. Bieg z przeszkodami. Dystans 3,600 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 600 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni. Za każdy wygrany wyścig w r. 24 25 2 kg. nadwagi, acum do 8 kg. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

1) Leonardo wał. gn. pln. po Kotinbrun i Monna Lisa ppłk. Rómmla, 82 kg., j. właściciel, 2) Nadwiślanka — j. por. Suchecki.

Wygrane w 5 m. 2 s dowolnie. Tot. 11 zł.

6. Bieg z przeszkodami. Dystans 4000 mtr. Nagroda 200 zł. Hodowca 10% nagrooy. Dla 5 l. i st. koni należących do M. S. Wojsk. Jeźdźcy, oficerowie Armji Polskiej. Zwycięzca z dn. 5 i 10 maja wykluczony. Waga: 78 kg.

1) Black, 21 p. uł, 78 kg, j. por. Suchecki, 2) Cacana — j, por. Kozłowski, 3) Komar — j. por. Bobiński. 4) Piorun — por. Nwyman.

Wygrane w 5 m. 50 s. o 2 dł.

Dzień siódmy. 17 maja. Pogoda — tor dobry.

1. Bieg płaski. Dystans 1600 mtr. Nagroda 400 zł., Hodowca 10% nagrody. Dla 3 l. koni pół krwi ur w Polsce, konie ur. w Wielkopolsce 2 kg. mniej. Waga: 68 kg.

1) Róża pół krwi kl. sk. gn 3 l po Hyman i Rusałka, Ign. hr. Mielżyńskiego, 64 kg., ż. Kryśko, 2) Nikade — j. Siedlecki, 3) Nybelle — j. Aniołek, Czudurt — jeździec spadł.

Wygrane w 2 m. dowolnie. Totalizator zw. 22 zł., fr. 12 i 38 zł.

2. Bieg płaski. Dystans 2,100 mtr. Nagroda 400 zł., Hodowca 10% nagrody. Dla 3 l. i st. og. i kl które od 1.VII 24 r., 1,200 zł. nie wygrały. Waga: 3 l. 60 kg., 4 l. 67 kg., 5 l. i st. 63 kg.

1) Furstenberg pół krwi og. sk. gn. 5 l. po Albula i Furstin, grona oficerów 17 p. uł. — j. Sulik, 2) Mińsk—ż Kryśko, 3) Theobald — j. Osiński, 4) Runaway Girl — j. Balcer, 5) Nelly — j. Morawski, 6) Faryzeusz — chł. st. Siedlecki, 7) Anitra — j. por. Tuński.

Wygrane w 2 m. 30 s. o 2 dł. Tot. zw. 18 zł., fr. 10 10 i 11 zł.

3. Bieg z płotami. Handicap. Dystans 2200 mtr. Nagroda 600 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni.

1) Rosenfels og. gn. po Tuki i Roseninseln, mjr. Falewicza, 76 kg., j. właściciel, 2) Albani — j. Balcer, 3) Widzowianka — j. Sulik, 4) A la Bonheur — j. por. Krachelski, 5) Helusia — Machmetrzanów.

Wygrane w 2 m. 45 s. dowolnie. Tot. zw. 15 zł., fr. 11 i 13 zł.

4. Bieg z przeszkodami. Handicap. Dystans 3,200 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 450 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni.

1) Dandalo og. gn. 6 l. po Peregrin i Bobsleigt, J. Hulewicza, 70 kg., j. kpt. Bylczyński, 2) Mistrz — j. por. Wolski. Szmaragd — jeździec spadł.

Wygrane w 2 m. 45 s. dowolnie. Tot. zw. 17 zł.

5. Bieg z przeszkodami. Dystans 3600 mtr. Nagroda honorowa hr. Alvensleben-Ostromecko i nagroda 700 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni, które w r. 25 — 3 pierwszych wyścigów nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st 74 kg.

1) Douglas III wał kaszt. 5 l. poch niewiadomego, płk. Karola Rómmla, j. kpt. Bylczyński, 2) Abmarsch — j. pan Pomernacki, 3) Hesperus — j. ppor. Rostworowski, 4) Espoir — j. p. Pieczyński. King — jeździec upadł na przeszkodzie.

Wygrane w 5 m. 25 s. Tot. zw. 13 zł., fr. 15 i 30 zł.

6. Bieg myśliwski. Dystans 8 klm. Nagroda 250 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni, które w wyścigach 25 r. za wyjątkiem wyścigów oficerskich udziału nie brały.

1) Hetman. mjr. Obrębowicza, j. właściciel, 2) Wacek j. por. Reszke, 3) Wróbel — j. por. Tuński, 4) Goplana — j. płk. Słonimski. Master płk. Skotnicki.

WYKAZ

przychówku w Państwowych Stadninach Koni w Kozienicach, Janowie i Białce 1924 r.

Wyszczególnienie	KOZIENICE					JANÓW																				BIAŁKA					RAZEM
Rasa	pełna krew angielska					angielska pełna krew					angielska pół krew					arabska czysta krew					arabska pół krew					Huculska					
	4	3	2	1	sys.	4	3	2	1	sys.	4	3	2	1	sys.	4	3	2	1	sys.	4	3	2	1	sys.	4	3	2	1	sys.	
Ilość przychówku w d 1/I 1924 r.							7	8	16			6	16	15			4	7	2			2	6	7			2	3	2		103
Produkcja 1924 r.										21					26					9					11					6	73
Ogólna suma							7	8	16	21		6	16	15	26		4	7	2	9		2	6	7	11		2	3	2	6	176
ubyło wskutek: przeniesienia do stadniny koni pełnej krwi w Kozienicach							2	8	8	18																					36
ubyło wskutek: wliczenia w poczet matek do stadniny							2																								2
ubyło wskutek: wliczenia do stad ogierów							1					3										1									5
ubyło wskutek: wybrakowania							2		8			1	1	2			1						1	2	2		1				21
ubyło wskutek: padnięcia										3		1		1	1					1					2						9
Suma ubyłych							7	8	16	21		5	1	3	1		1			1		1	1	2	4		1				73
Przybyło ze stadniny Janów do Kozienic		2	8	8	18																										36
Ilość przych. w d. 31/XII 1424 r.		2	8	8	18							1	15	12	25		3	7	2	8		1	5	5	7		1	3	2	6	139

MANNA og. gn. (1922), zwycięzca Derby w Epsom.

Waffes 22	Lady Mi chief	Vain Duchess	Sweet Duchess	Grand Duchess
				Hagioscope 23
			Isinglass 3	Deadlock
				Isonomy 19
		St. Simon 11	St. Angela	Adeline
				King Tom 3
			Galopin 3	Flying Duchess
				Vedette 19
	Buckwheat 20	Sesame	Maize	Palmflower
				Hampton 10
			St. Simon 11	St. Angela
				Galopin 3
		Martagon 16	Tiger Lily	Polly Agnes
				Macaroni 14
			Bend Or (1)	Rouge Rose
				Doncaster (5)
Phalaris (1)	Bromus	Cheery	Sunrise	Sunray
				Springfield 12
			St. Simon 11	St. Angela
				Galopin 3
		Sainfoin (2)	Sanda	Sandal
				Wenlock (4)
			Springfield 12	Vitidis
				St. Albans (2)
	Polymelus 3	Maid Marian	Quiver	D.of Y. Melbourne
				Toxophilite 3
			Hampton 10	Lady Langden
				Lord Clifden (2)
		Cyllene 9	Arcadia	Distant Shore
				Isonomy 19
			Bona Vista (4)	Vista
				Bend Or (1)

Og. c.gn. FORWARD ur. w 1922 w stadzie p. M. Sawickiego, wł. E. i J. Grzybowskich. Zwycięzca Derby w Warszawie.

G a ł f	Clovelly	Fisher Girl	Blow	Mons Meg ur. w Australji
				Brag 2
			Trenton	Frailty 18
				Musket 3
		Chaucer	Canterbury Pilgrim	Pilgrimage 1
				Tristan 10
			St. Simon	St. Angela 11
				Galopin 3
	Javelin	Full Cry	Lady Villikins	Dinah 12
				Hagioscope 23
			Flying Fox	Vampire 7
				Orme 16
		Spearmint	Maid of the Mint	Warble 11
				Minting 1
			Carbine	Mersey 2
				Musket 3
Fils du Vent	Airs and Graces	Lady Alvyne	Florence Aislabie	Mary Aislabie 5
				Y. Melbourne 25
			Camballo	Little Lady 2
				Cambuscan 19
		Ayrschire	Atalanta	Feronia 8
				Galopin 3
			Hampton	Lady Langden 10
				Lord Clifden 2
	Flying Fox	Vampire	Irony	Sarcasm 7
				Rosebery 22
			Galopin	Flying Dnchess 3
				Velette 19
		Orme	Angelica	St. Angela 11
				Galopin 3
			Ormonde	Lily Agnes 16
				Bend'Or 1

Og. kaszt. BORUTA ur. w r. 1921 w st. T. ks. Lubomirskiego, zw. nagr. im. Prezydenta Rzpltj.

H e k a t a	Namouna	Welcome Gift	Covert Coat	Little Coates 5
				Thunderbolt 11
			Cylinder	Honeymoon 8
				See Saw 6
		Friar's Balsam	Flower of Dorset	Imperatrice 2
				Breadalbane 10
			The Hermit	Seclusion 1
				Newminster 8
	Carlton	Bonny Spec	Bonny May	Bonny Bell 10
				Newminster 9
			Speculum	Doralice 1
				Vedette 19
		Pell Moll	Makeshift	Makeless 2
				Voltigeur 2
			Y. Melbourne	Clarissa 25
				Melbourne 1
O s z c z e p	Cross Patty	Patroness	Patronage	Rigolboche 2
				Prime Minister 27
			Pellegrino	Lady Aud'ey 1
				The Palmer 5
		Bend'Or	Rouge Rose	Ellen Horne 1
				Thormanby 4
			Doncaster	Marigold 5
				Stockwell 3
	Sac à Papier	First Flight	Selection	Preference 19
				Hampton 10
			Melton	Violet Melrose 8
				Master Kildare 8
		Salisbury	True Blue	Smilax 32
				Oxford 12
			Camballo	Little Lady 2
				Cambuscan 19

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.
Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.